SKAMANDER

Centrum Kultury w Połczynie-Zdroju

Dwudniówka XXXI Ogólnopolskiego Turnieju Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej im. Skamandrytów

Rocznik 24	Nr 2(58)	26 listopada 2016 r.

Skamander. Miesięcznik Poetycki. Lipiec - wrzesień 1923. Zeszyt XXXI-XXXIII.
Okładka autorstwa Zygmunta Kamińskiego

Rozśpiewany "Sułtan"

Wczoraj wieczorem odwiedziliśmy klimatyczną Kawiarenkę Sułtan. Na spektakl zaprosili nas aktorzy z Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, zaśpiewali dla nas: Agnieszka Dulęba–Kasza, Małgorzata Kałędkiewicz–Pawłowska, Zbigniew Antoniewicz i Lech Wierzbowski. Wykonywali piosenki autorstwa Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego, akompaniował im zespół muzyczny pod dyrekcją Marka Raczyckiego. A jak to się zaczęło? Zaśpiewał dla nas Zbigniew Antoniewicz:

W kawiarence „Sułtan"

W kawiarence „Sułtan”
przed panią róża żółta,
a obok pan, co miał
tę różę i pani dał.

Pajączek wyszedł z róży,
bo zapach go odurzył.
Pijany jakby krzynkę
szedł, snując pajęczynkę,
co im związała ręce
przez stolik w kawiarence.
Sam mało nie wpadł w krem –
Widziałem to, więc wiem.

W kawiarence „Sułtan”
przed panią róża żółta,
a obok pan, co miał
tę różę i pani dał.

I już ten pan i pani
zostali w tej kawiarni –
bo gdyby nie zostali,
to by tę nić zerwali.
Na kształt anioła stróża
właściciel ich odkurza,
jeść daje im i pić
i tak powinno być,
że

w kawiarence „Sułtan”
przed panią róża żółta,
a obok pan, co miał
tę różę i pani dał.

Gdy kiedyś przy księżycu
iść będziesz tą ulicą –
gdzie kawiarenka „Sułtan” –
wstąp choć na chwili pół tam
zobaczyć, czy ta pani
z tym panem wciąż ci sami.
Sto innych spraw masz, lecz
To też jest ważna rzecz.

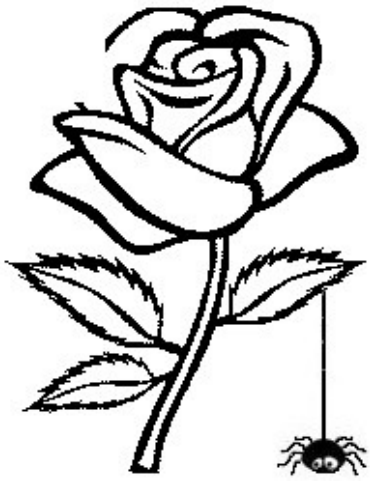

Czy w kawiarence
„Sułtan”
przed panią róża żółta ?
Czy obok pan, co miał
tę różę i pani dał ?
Czy oni tam są ?
Czy oni tam są ?

Jeremi Przybora

Co było dalej? Posłuchaliśmy wspaniałych piosenek doskonale znanych z Kabaretu Starszych Panów - "Bo we mnie jest seks", "Szuja", "Piosenka jest dobra na wszystko", "Portugalczyk Osculati", "Addio, pomidory!", "Przeklnę cię" i wielu, wielu innych...

Scenariusz: Adam Wasiela.
Reż. Małgorzata Kałędkiewicz–Pawłowska,
Jeremi Stanisław Przybora (12 grudnia 1915 r. - 4 marca 2004 r.) to polski poeta, pisarz, satyryk, aktor, współtwórca (z Jerzym Wasowskim) Kabaretu Starszych Panów i Kabaretu Jeszcze Starszych Panów, twórca radiowego teatrzyku "Eterek" i cyklu audycji telewizyjnych "Divertimento", współscenarzysta filmu "Upał" a także... autor libretta do musicalu "Piotruś Pan". Niektórzy twierdzą, że Jeremi Przybora to jeden z największych polskich tekściarzy i kabareciarzy.

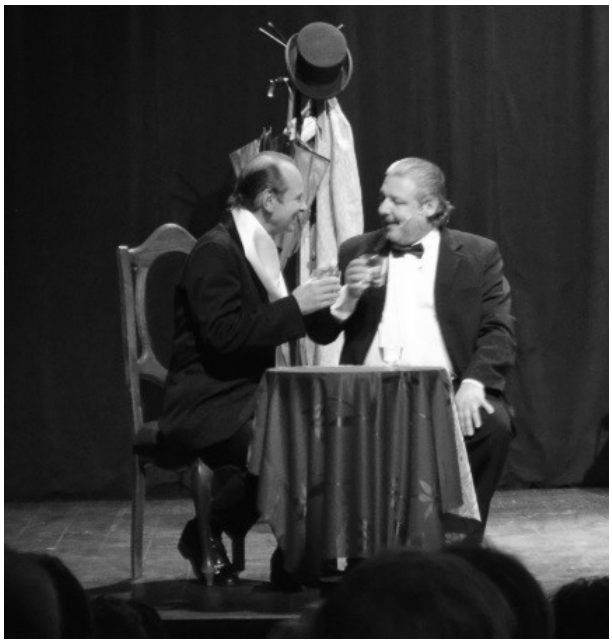

Fot. Red.

K a r t k a z k a l e n d a r z a:

26 listopada to 331 dzień roku. Imieniny dziś obchodzą: Alipiusz, Ammonia, Ammoniusz, Delfin, Dobiemiest, Faust, Hezychiusz, Jan, Kajetana, Konrad, Konrada, Lechosław, Lechosława, Leonard, Marceli, Nikon, Pachomiusz, Piotr, Stylian, Sylwester, Sylwestra, Syrycjusz i Teodor. Życzenia urodzinowe nadal należą się zodiakalnym Strzelcom.

Wschód słońca: **7:15, z**achód: **15:31.** Do końca roku pozostaje 35 dni, natomiast kalendarzowa jesień skończy się za dni 24.

Nadal obchodzimy Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK, mamy też ponoć nieco mniej poważne święto, a mianowicie **Dzień Bez Zakupów.**

A dziś od rana:

10.00 i 14.30 – prezentacje konkursowe. Będziemy słuchać nie tylko recytacji, ale również poezji śpiewanej.

O 20.00 zobaczymy "Ballady Mickiewicza" w wykonaniu Pani Joanny Szczepkowskiej. Przypominamy, że uczestnicy Turnieju wchodzą za darmo, pozostali – płacą...

O 21.30 zapraszamy do Kawiarni Pod Picadorem. Wtedy to rozpocznie się druga odsłona "Sceny otwartej"...

W tak zwanym "międzyczasie" warto poczytać gazetkę, pospacerować, zjeść porządny obiadek, pogadać ze znajomymi – itd., itp.

Za nami pierwsza część przesłuchań.

Przed Jurorami i publicznością wystąpiło do tej pory 11 recytatorów, którzy zaprezentowali łącznie 22 teksty. Uczestników zapowiadał pan Michał Grzybowski z Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Wykonawcom towarzyszyły silne emocje, a ich występy zapowiadają wspaniałe widowisko podczas niedzielnego finału. W przerwie między przesłuchaniami spotkaliśmy paru uczestników, którzy zgodzili się udzielić nam wywiadu.

Dominika reprezentowała Połczyn-Zdrój. Postanowiliśmy zadać jej parę pytań:

Jak się Pani czuje po przesłuchaniach?

D. Z.: Szczerze powiedziawszy jestem roztrzęsiona, jak po każdym moim występie, ale wydaje mi się, że atmosfera była teatralna, co na pewno pomogło mi odnaleźć się na scenie.

Czy Pani występ był udany?

D. Z.: Tak, było w porządku pomimo tego, że większość osób narzeka na akustykę sali, bo jest ona przystosowana do przedstawień kinowych.

Czy podoba się pani idea turnieju recytatorskiego?

D. Z.: Uważam, że jest to bardzo dobry pomysł. To, że jest to już XXXI edycja świadczy o tym, że jest mnóstwo zainteresowanych osób, które angażują się w ten konkurs indywidualnie. Właśnie dzięki tym osobom konkurs przetrwał.

Kto jest pani ulubionym Skamandrytą?

D. Z.: Będzie to chyba Julian Tuwim, który ma w swoim dorobku mnóstwo świetnych dzieł, na przykład takich, jak satyryczny utwór pod tytułem "Jak odpowiadać dzieciom na drażliwe pytania?", który dzisiaj przedstawiałam. Polecam zapoznanie się z tym utworem, który jest humorystyczny oraz prześmiewczy. Dobrze mi się go recytowało.

Czy brała Pani udział w turnieju w zeszłym roku?

D. Z.: Tak, w zeszłym roku doświadczyłam swojego debiutu. Było to dla mnie zarówno interesujące jak i ważne przeżycie. Zdobycie wyróżnienia w konkursie o randze ogólnopolskiej było dla mnie motywacją do ponownej próby swoich sił w tym turnieju.

Dziękuję Pani bardzo i życzę powodzenia!

Pan Jacek przyjechał do nas z Brudzenia Dużego.

Jak się pan czuje po przesłuchaniach i jakie są Pana wrażenia?

J. Ch: Na ten moment czuję mętlik w głowie. Nie potrafię określić swoich emocji.

Uważa Pan, że Pana występ był dobry?

J. Ch: Czuję, że zrobiłem to może nie na 100%, ale tak, jak mogłem dzisiaj najlepiej.

Jak podoba się Panu ten turniej?

J. Ch: Jest to wspaniała inicjatywa. W zeszłym roku byłem z kolegą na XXX jubileuszowej galii konkursu. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, które obaj miło zapamiętaliśmy. Przypuszczam, że będę tutaj wracać w kolejnych latach.

Czy ma Pan jakieś ciekawe lub zabawne wspomnienia z zeszłorocznego turnieju?

J. Ch: Tak, oczywiście. Wraz z kolegą byliśmy do tej pory jedynym duetem, który występował na połczyńskiej scenie. Przedstawialiśmy wiersz Juliana Tuwima pt. „Lokomotywa". Widzieliśmy, że publiczność reagowała odpowiednio do tego, co przedstawialiśmy.

Kto jest Pana ulubionym Skamandrytą?

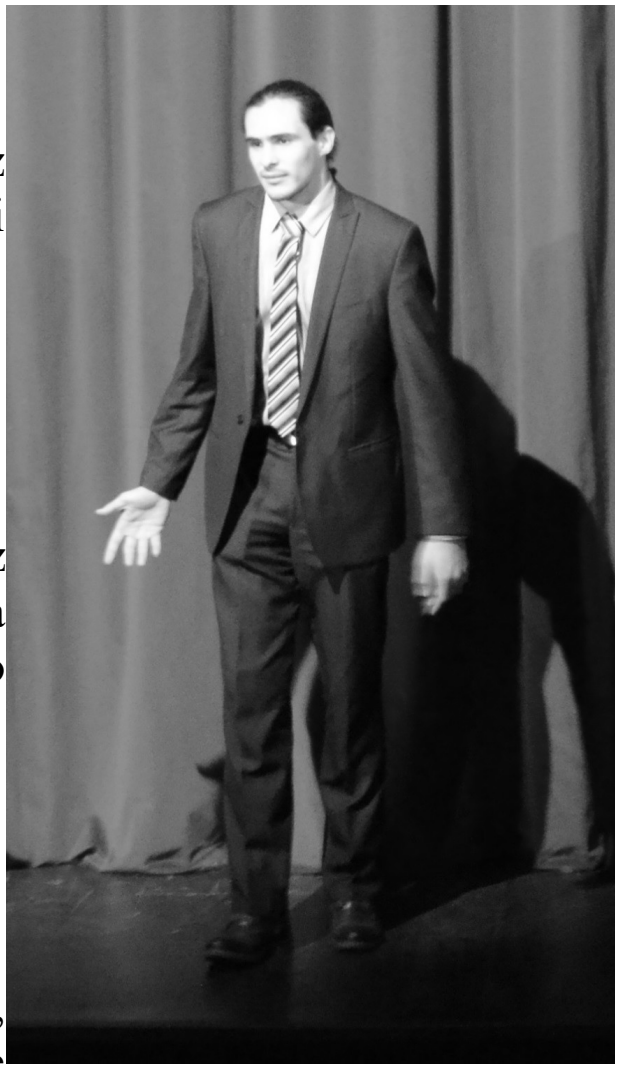

J. Ch: Poezja Skamandrytów nie jest mi aż tak bardzo bliska, więc trudno byłoby mi to określić.

Jaki wybrał Pan utwór i dlaczego?

J. Ch: W tym roku również zaprezentowałem utwór Juliana Tuwima pt. „Intymny wiersz". Tematyka tego wiersza bardzo mi się spodobała.

Czy podoba się Panu miasto Połczyn?

J. Ch: Tak, jest bardzo urokliwe - nieduże, co mnie bardzo cieszy; architektura nie przypomina wielkomiejskich budowli, ale zachowuje swój własny klimat.

Dziękuję bardzo i zapraszam na przyszłoroczny turniej!

Skamander... Właściwie o co chodzi??? - cz. 2

Kontynuujemy rozpoczęty we wczorajszym numerze temat. Co rozumiemy przez słowo SKAMANDER?

Astronomia/mitologia:

Po orbitach podobnych do orbity Jowisza krążą dwie duże grupy planetoid (asteroid), które (łącznie) nazwano "Trojańczykami". Największe spośród nich noszą imiona bohaterów wojny trojańskiej, opisanej w "Iliadzie" Homera. Planetoidy tworzą dwa obozy: "Grecy" i "Trojanie". **Jedna z asteroid** nazywa się (48767) Skamander. Co o niej wiemy? W sumie niewiele. Odkrył ją 3 maja 1997 roku belgijski astronom Eric Walter Elst. Zainteresowani mogą zajrzeć do Wikipedii (hasło: Trojańczycy).

Geografia świata:

Scamander jest to **miasto** w Australii w stanie Tasmania. Znajduje się na wschodnim wybrzeżu wyspy, w regionie Break O'Day. Turyści odwiedzający te okolice mają zapewniony wspaniały widok na ocean (na Morze Tasmańskie). Są tam cudowne plaże, pola golfowe, w pobliżu znajduje się rezerwat przyrody...

A gdyby jakiś marzyciel chciał tuż przed występem znaleźć się nie na scenie, ale na słonecznej plaży – to niech sobie uświadomi: kiedy u nas jest dzień, to tam – noc (u nas jest 13.00, u nich – 22.00) a nocą, to u nich temperatura spada z 18 do 10 stopni. Brrr...

Lepiej już chyba spocić się na scenie (ta trema).

c.d.n.

(w jutrzejszym, nadplanowym numerze dwudniówki)

Skamandrycki kącik poetycki

Temat na dziś: MUZYKA

Aria z kurantem – Jan Lechoń

Smutek taki mnie chwycił, że zda się, aż skomli,
Ani przed kim się żalić, kto wie, kiedy minie.
Gdybyż to było można usiąść przy kominie
I czytać sobie stare wiersze Syrokomli!

I marzyć, jakbyś pocztą wędrował podróżna.
O owych lasach, rzekach, tych dworach, tym zdroju,
I myśleć, że są wszyscy w przyleglym pokoju,
Od których ciągle listów wyglądasz na próżno.

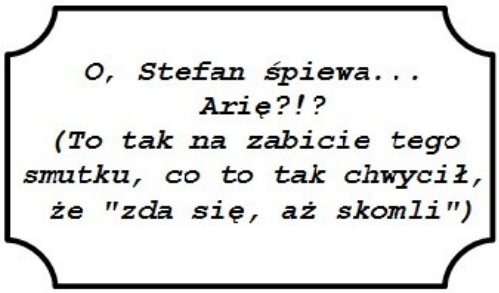

Cóż znajdę, jeśli wyjdę takiego wieczoru?
Tu wszyscy obcy i każdy gdzieś śpieszy.
Ach żadna mnie muzyka dziś nie pocieszy,
Chyba "Aria z kurantem" ze "Strasznego Dworu".

Walc Brahmsa – Jarosław Iwaszkiewicz

Walc Brahmsa As—dur jest leitmotiwem mego życia.
Grywałem go tej, która miała wrócić i nie wróciła.
Grywałem i tej dla której byłem niedobry.
Grałem tobie — wówczas, gdym raz na zawsze rozesłał się
u twoich stóp, jak podeptana nieskończoność.
Gram go, ilekroć w grze złotoskrzydłej muśniesz mnie prze-
lotnym uśmiechem, który dla ciebie jest tym, czym dla
obłoków nawodne odbicie.
A dla mnie jest szczęściem głębokim.
I gram go wówczas, gdy wiem, że jesteś ode mnie myśleniem
daleka, gdy jesteś gdzie indziej wesoła i innych kochasz
radosna, przelotna jak zwykle...
I właśnie wtedy brzmi najdelikatniej.

Kawiarenka Pod Picadorem zaprasza

Scena otwarta: na razie (w chwili zamykania numeru) jeszcze nikt nie odważył się zaśpiewać i porecytować. Nie bądźcie tacy...

Fot. Red.

UMYSŁOWE (PO)ŁAMAŃCE

Taka tam niewielka krzyżówka na miłe powitanie dnia...

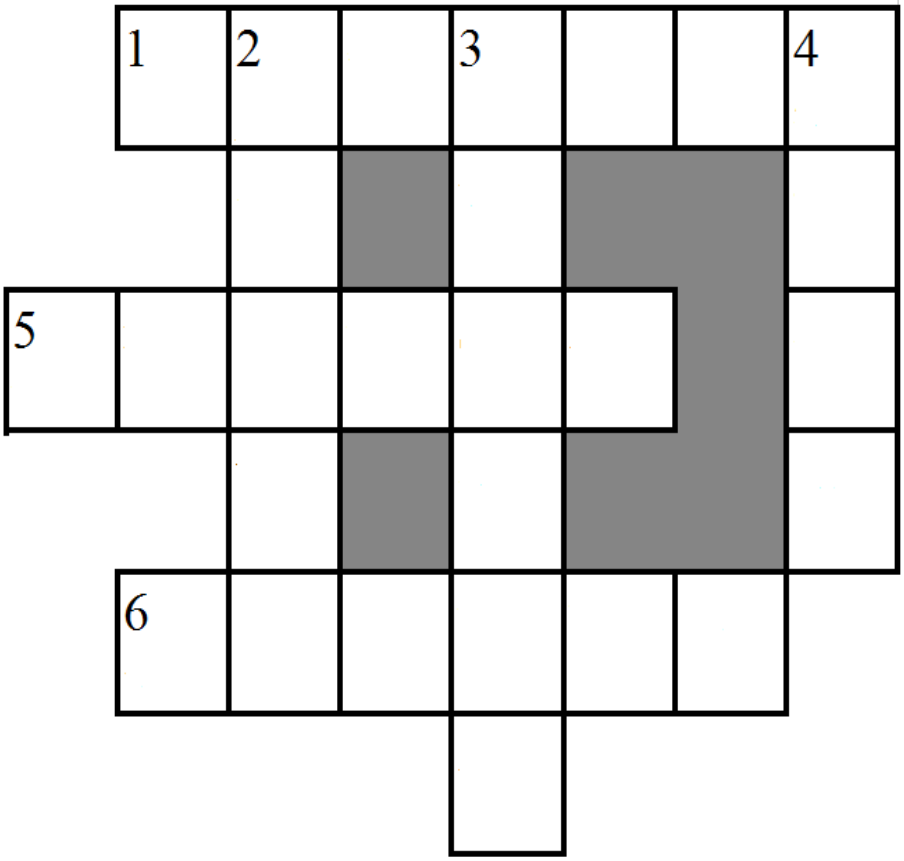

1 Epos

2 Pisze wiersze

3 Być może też tworzy wiersze, ale niekoniecznie

4 Tak miał na imię pewien poeta, który napisał: *Nie nazywajcie mnie krytykiem, ale* ***wieszczem*** *: przyznaję się do tego charakteru.*

5 Pisali je np. Skamandryci (l. poj.)
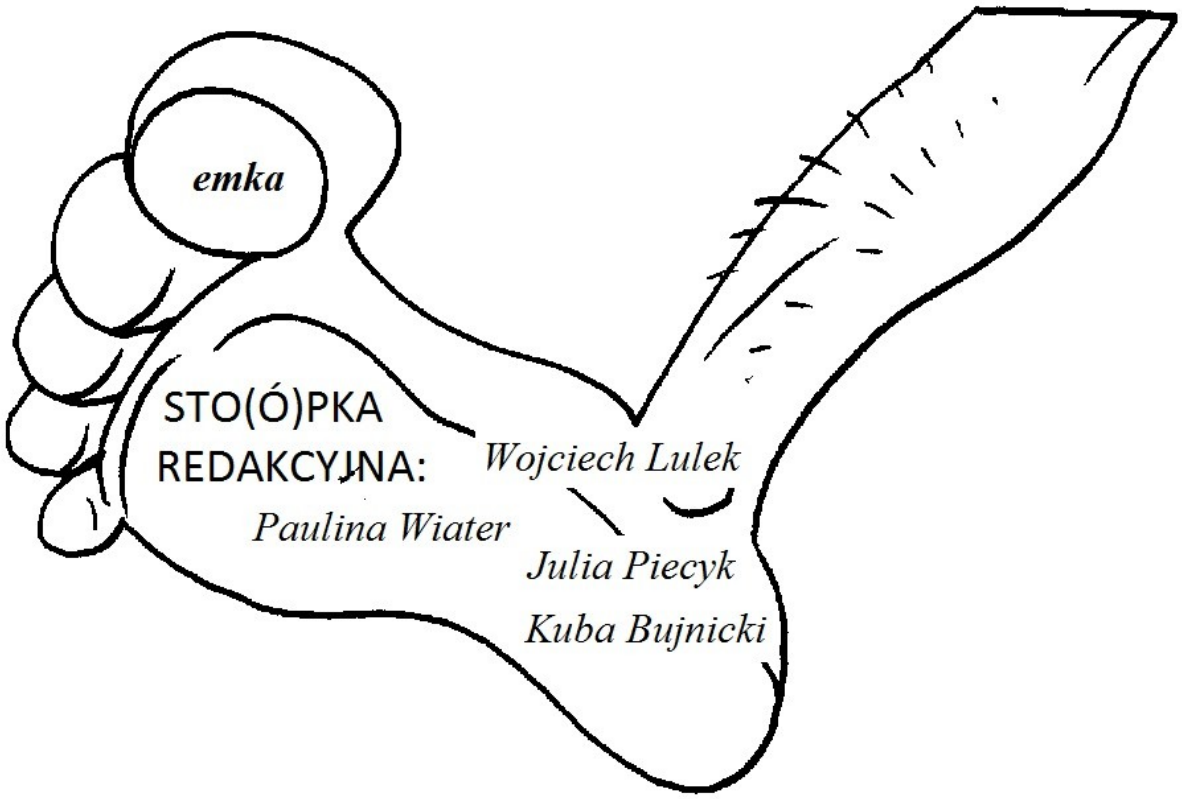
6 ... i profanum